

**MIEJSCE III LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO
IM. MARYNARKI WOJENNEJ RP
W PRZESTRZENI MIEJSKIEJ
GDYNI**

Autor: Wiesław Kosakowski

Fotografie: Ewa Durys, Adam Machelski, Marek Michalewski, Henryk Poddębski,
Stanisław Pudlik, Ernest Raulin, Edmund Zdanowski
Muzeum Miasta Gdyni, III LO w Gdyni, Marynarka Wojenna RP

Skład: Radosław Skowroński

Druk: Studio Spartan w Gdyni

ISBN

Gdynia, Czerwiec 2010

Wiesław Kosakowski

**MIEJSCE III LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO
IM. MARYNARKI WOJENNEJ RP
W PRZESTRZENI MIEJSKIEJ
GDYNI**

W LATACH 1950-1965

Gdynia 2010

Wstęp

Szkoła, której kontynuatorem jest III Liceum Ogólnokształcące im. Marynarki Wojennej RP, jako instytucja oświatowa i pod inną od obecnej nazwą oficjalnie rozpoczęła swoją działalność 1 września 1950 roku, tj. z początkiem roku szkolnego 1950/1951.

Przez ostatnie 60 lat (1950 – 2010) urzędowe i formalne ramy funkcjonowania szkoły, a co za tym idzie także jej nazwy były konsekwencją zmian w polskim systemie oświatowym dokonujących się w ramach większych lub mniejszych reform, które z kolei były wynikiem obowiązującego w danym okresie ustroju społeczno-politycznego kraju, w tym dość licznych jego odmian zwłaszcza w latach 1950 – 1989. Od początku lat 90. ubiegłego wieku, z uwagi na zmiany ustrojowe i powstanie w Polsce demokratycznego systemu sprawowania władzy na ww ramy formalne nałożyła się, niezwykle skutecznie, niemożliwa do spełnienia w aż tak szerokim zakresie w czasie PRLu, twórczość pedagogiczna i kreatywność zarządcza nauczycieli, w tym szeroko rozumianej kadry kierowniczej Liceum.

Uwzględniając powyższe przesłanki całą 60-letnią historię Szkoły należy podzielić na trzy okresy, które wyznaczają lata szkolne:

1950/1951 - 1962/1963

1963/1964 - 1990/1991

1991/1992 - 2009/2010

Powstanie Liceum w Gdyni – Grabówku

Przełom lat 40. i 50. XX wieku oznaczał początek intensywnej ideologizacji nauczania i sowietyzacji całego systemu naukowo-oświatowego oraz rozpoczęcie przenoszenia do niego wzorów radzieckich. Doktryna realnego socjalizmu została narzucona szkolnictwu polskiemu w postaci tzw. „naukowej pedagogiki socjalistycznej”, co praktycznie oznaczało odrzucenie dotychczasowych tradycyjnych założeń teoretyczno-światopoglądowych i rozwiązań systemowych w zakresie wychowania i nauczania. Ówcześni specjaliści w dziedzinie pedagogiki dzielili tuż powojenne lata rozwoju nauk pedagogicznych na trzy okresy: pierwszy (1945-48) – stanowiący w znacznej mierze kontynuację pedagogiki dwudziestolecia międzywojennego, drugi (1949 – 1953) – stojący pod znakiem przebudowy podstaw i charakteru nauk pedagogicznych w kierunku marksistowskim na podstawie radzieckiej literatury pedagogicznej i trzeci (1954 – 1962) – będący „...dalszym pogłębieniem przebudowy pedagogiki polskiej w duchu marksizmu i jednocześnie okresem coraz liczniejszych twórczych własnych badań podejmowanych przez pedagogów polskich z pozycji marksistowskich...” (Wołoszyn S. 1964, s. 738). Powyższe zmiany formalne i merytoryczne dotyczyły także i nowowypbudowanej gdyńskiej szkoły przy ulicy Sambora (Kosakowski W. 2000, s.147-149). Podstawą formalno-prawną funkcjonowania Liceum była instrukcja ówczesnego Ministerstwa Oświaty z 4 maja 1948 r. ustalająca m.in. to, że szkoła podstawowa ma być 7-letnia, zaś dawne gimnazjum połączone z liceum będzie tworzyć jedną szkołę, tj. liceum o 4-letnim okresie nauczania. Szkoła podstawowa w połączeniu z liceum tworzyła jednolitą szkołę 11-letnią i dzieliła się na trzy cykle programowe: 4-letni propedeutyczny (klasy I – IV), 3-letni wstępnej systematyki (klasy V – VII) i 4-letni cykl systematyki w obrębie klas licealnych (klasy VIII – XI). Szkoła 11-letnia miała być szkołą zbiorczą w stosunku do wszystkich szkół podstawowych danego rejonu. W związku z określonymi priorytetami politycznymi państwa pod koniec lat 40. XX wieku w polskiej oświacie rozpoczęło się utrwalenie powszechności systemu kształcenia zawodowego przy jednoczesnym ograniczeniu dostępności liceum ogólnokształcącego. Od 1949 r. położono szczególny nacisk na realizację kształcenia podstawowego i na rozwój różnorodnego kształcenia zawodowego, zaś limity przyjęć kandydatów do liceum ogólnokształcącego zostały

ograniczone. Propagowanie szkolnictwa zawodowego połączone z jego ogromną rozbudową i równoczesnym zahamowaniem rozwoju nauczania licealnego doprowadziło do tego, że np. w roku szkolnym 1951/52 w Polsce na 1 ucznia liceum przypadało 3 uczniów szkół zasadniczych. Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Oświaty z dn. 24 kwietnia 1950 r. w każdej pełnej, tj. 7-letniej, szkole podstawowej powołano zespół społeczno-pedagogiczny, którego zadaniem było informowanie uczniów i rodziców o możliwościach kształcenia w szkole średniej i skierowanie młodzieży do różnych typów szkół i zawodów wedle uzdolnień, zainteresowań i wyników w nauce, z uwzględnieniem jej pochodzenia społecznego. Zasadniczej selekcji dokonywały komisje społeczno-pedagogiczne w szkołach średnich, które w narzuconej przez władze oświatowe trosce o napływ do szkół średnich – zwłaszcza do liceum ogólnokształcącego i pedagogicznego – młodzieży robotniczej i chłopskiej kierowały się przede wszystkim kryteriami klasowymi (Godlewski M. 1975 s.504-505, Kotarski K. 1973, Orczyk A. 2008 s.308-309, Wołoszyn S. 1964 s.712-717). Z uwagi na zapotrzebowanie ówczesnego rynku pracy oferta edukacyjna szkolnictwa zawodowego była skierowana w głównej mierze do chłopców. Tym m.in. należy tłumaczyć większy odsetek dziewcząt na listach uczniów liceów ogólnokształcących. Znalazło to swoje odzwierciedlenie także w przypadku liceum przy ulicy Sambo-ra, gdzie w latach 1950/51 – 1962/63 dziewczęta stanowiły średnio w każdym roku szkolnym ok. 60% wszystkich uczniów.



Budynek szkoły - sierpień 1950

Pierwsza siedziba szkoły została wybudowana w miejscu zniszczonego w czasie działań wojennych budynku Szkoły Powszechnej nr 14 im. Czwartaków przy ulicy Sambora 48 (Kitowski S. 2001 s.34-35 i s.105, Sokołowska M. 2006 s.805) na północnych stokach strefy krawędziowej wysoczyzny morenowej / Wysoczyzny Chwaszczyńskiej (Przewoźniak M. 1998,



Budowa ulicy Sambora pod koniec lat 40. XX wieku

s.18-21) lub Wysoczyzny Gdańskiej (Szukalski J. 1974) /. Biorąc pod uwagę podział administracyjny ulica Sambora przebiegała w 1950 roku w gdyńskiej dzielnicy Grabówek w jej części położonej tuż przy granicy z inną dzielnicą Gdyni – Chylonią (Małkowski K. 2001 s.123, Sołtysik M. 1993 s.159). Obecnie teren ówczesnego III LO jest częścią gdyńskiej dzielnicy Leszczynki i znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie administracyjnej granicy oddzielającej tę dzielnicę od Grabówka wzdłuż ulicy Dembińskiego - dawniej Sambora. Oczywiście, aktualne granice administracyjne (urzędowe) dzielnic niekoniecznie muszą

wyznaczać percepcję przestrzeni dzielnic lub ich zasięgu przez mieszkańców Gdyni i dlatego dla większości gdynian, nie tylko tych sędziwych, znaczna część Leszczynek, zwłaszcza ta w sąsiedztwie dawnego budynku III LO, to nadal Grabówek.

○ wznesieniu szkoły w ww miejscu zdecydował 26 kwietnia 1947 r. Komitet Budowy Pomnika Braterstwa Polsko-Radzieckiego, który uchwalił jednogłośnie postawienie pomnika – szkoły z funduszków społecznych. Budowa szkoły została rozpoczęta, a jakże by inaczej, 22 lipca 1948 r. Jej „pomnikowość” miały m.in. podkreślać elementy architektury wewnętrznej takie, jak np. fronton budynku przedstawiający braterstwo krwi żołnierzy obu „bratnich” narodów. „Niewiarygodne, ale prawdziwe. „Gmach szkoły o kubaturze 27.000 m³, zawiera obok obszernych i widnych sal i pracowni naukowych – ogromną salę gimnastyczną, aulę mieszczącą 300 miejsc siedzących i wyposażoną

w urządzenia teatralne i kinowe, jadalnię na 120 osób wraz z odpowiednią kuchnią, świetlicę i pomieszczenia organizacji młodzieżowych, bibliotekę i czytelnię pism, nowoczesne natryski i umywalnie, gabinety lekarskie oraz szerokie, pełne światła sale rekreacyjne”. Prawie jak w bajce”(Irena Ziolkowska, artykuł w Dzienniku Bałtyckim nr 197 z 1950 r., /w:/ Ostrowski B. 1986 s.145). W innej lokalnej gazecie – „Głosie Wybrzeża” z dn. 2 IX 1950 r. – w relacji z rozpoczęcia pierwszego roku szkolnego w nowej szkole znalazły się współgrające z oficjalnym kolorytem społeczno-politycznym tamtych czasów m.in. takie sformułowania: „W nowocześnie urządzonej i przystrojonej flagami oraz portretami twórców socjalizmu auli /.../ na ścianie widnieje biały gołąb – symbol pokoju. Pod nim hasło: „Walczymy o pokój i realizację planu sześcioletniego”. Synowie i córki robotników portowych Gdyni nie zapomnieli podczas uroczystości również o swoich braciach w ciemionych krajach kapitalistycznych /.../ młodzież potępiła zbrodnie amerykańskich imperialistów w Korei oraz wyraziły swoją solidarność z rozpoczynającym się w Warszawie swe obrady Kongresem Pokoju /.../”.



Rozpoczęcie roku szkolnego 1950/51 r.

Budynek szkoły w latach 50. XX wieku



Sale szkolne w latach 50. XX wieku



W tej samej relacji opisana została w podobnym stylu uroczystość rozpoczęcia roku szkolnego 1950/1951 w nowym gmachu Liceum Pedagogicznego TPD we Wrzeszczu przy ul. Topolowej, którego kontynuatorem jest obecnie gdańskie III Liceum Ogólnokształcące im. Bohaterów Westerplatte czyli tzw. „Topolówka”. Ścieżki edukacyjne obu „trójek” – gdyńskiej i gdańskiej – w dalszej historii trójmiejskiej, polskiej i między-narodowej oświaty niejednokrotnie się spotykały, przecinały bądź też przebiegały równolegle do siebie.

Tak więc, jak świadczą doniesienia prasowe z lat 50. XX wieku, wybudowanie każdej nowej placówki oświatowej musiało mieć, podobnie zresztą jak obecnie ma, odpowiednią oprawę propagandową adresowaną do społeczeństwa czyli, jak współcześnie zwykło się to określać, ukierunkowany „piar” zewnętrzny (public relations – PR). Bardzo często i zgoła inaczej prezentowane były takie wydarzenia w ramach swego „piaru” wewnętrznego. Szkoła

została przekazana do użytku zaledwie po dwóch latach budowy w szóstą rocznicę ogłoszenia Manifestu PKWN 22 lipca 1950 r., ale już w 1952 r. podczas posiedzenia Komitetu Miejskiego PZPR w Gdyni w protokole zapisano: „Szkoła ta jakby specjalnie została wybudowana w takim miejscu, by nikt jej nie widział i by nie mogła być oglądana przez codziennego widza. Wybudowanie jej pochłonęło 220 mln. zł., a rezultat jest taki, że już dziś tj. zaledwie rok po jej wybudowaniu już w niektórych miejscach tynk się obsuwa i ulega niszczeniu. Mimo takich szalonych kosz-



Budynek szkoły - 2010 rok.

tów – szkoła ta nie rozwiązuje zagadnienia szkolnictwa, a za te same pieniądze można by trzy szkoły wybudować i rezultat zapewne byłby lepszy” (Sokołowska M. 2006, s.805). A przecież, jak relacjonował Dziennik Bałtycki z dn. 24.07.1950 r., „/.../ Dwa lata temu wmurowaliśmy akt erekcyjny – powiedział przodownik pracy Zygmunt Macniak – dzięki wysiłkowi całej załogi oddajemy dziś ten piękny gmach kompletnie ukończony. Czyż mógł zostać bez wyniku wkład pracy betoniarzy, którzy uzyskali 348% normy? Czy wysiłek kolegów murarzy, wyrażający się osiągnięciem 255% normy /.../ Szkoła na Grabówku jest naprawdę godnym pomnikiem Polski Ludowej, z której Gdynia może być dumna” (Sokołowska M. 2001 s.103).



Zabudowa Grabówka - lata 30.

Nadana szkole w 1950 roku pełna nazwa była następująca: „Szkoła Ogólnokształcąca Stopnia Podstawowego i Licealnego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci im. A. Mickiewicza”. W prasie lokalnej oraz w wystąpieniach różnych przedstawicieli administracji lokalnej i centralnej rozszerzano nazwę szkoły o charakterystyczne dla lat 50. ubiegłego wieku określenia, m.in.: „Pierwsza Szkoła Świecka w Gdyni”, „Pomnik Polski Ludowej” (Kosakowski W. 2000 s.137, 142-143).

Z uwagi na strukturę społeczną mieszkańców, a także zdecydowanie substandardowy typ zabudowy części Grabówka, w której wybudowana została „Pierwsza Szkoła Świecka w Gdyni” można śmiało w odniesieniu do nazwy własnej tej dzielnicy dopisywać takie przymiotniki, jak : robotnicza, zaniedbana i zła. Obok Chyloni, Grabówek jest także i obecnie



Zabudowa Grabówka - lata 30.

narda" lub „Przysiółek Bernarda”, „Drewniana Warszawa”, a nawet „Wzgórze Komuny Paryskiej” w okresie PRLu) wyznaczonego na planie miasta przez ulice: Orlicz-Dreszera, Kordeczkiego i Kalksztajnow. Dominowała tam zabudowa typowa dla dzielnic nędzy czyli „slumsów”, tj. wzniesione nielegalnie, bez kanalizacji i elementarnych urządzeń sanitarnych kryte papą bieda-domy, budy, baraki, blaszanki, a nawet ziemianki. Najczęściej budowane były one z podkradanych w porcie desek, oblepiane gliną i uszczelniane czym się da. Podobnego typu zabudowa prowizorycznych parterowych domów wzniesiona bezplanowo, bez wytyczonych ulic i „na dziko” cechowała tzw. Kolonię Trepniera położoną na północny-wschód od budynku szkoły w rejonie ulic Hozjusza i Sambora. Zdecydowanie wyższy standard prezentowała sąsiadująca od północy z ww osiedlami kilkukondygnacyjna zabudowa tzw. Kolonii Robotni-

najbardziej negatywnie postrzeganym przez mieszkańców Gdyni obszarem ich miasta (Sagan I. 1998 s.198-202, Sagan I. 1998b s.181-189, Szmytkowska M. 2008 s.183-187, Widernik M. 1970 s.134-135, Wendt J. 1998 s.228-233).

Nowowymbudowana szkoła znalazła się w bezpośrednim sąsiedztwie „Robotniczego Grabówka” (inna nazwa „Gdyńskie Oczko”) ukształtowanego jeszcze przed II wojną światową w okresie gwałtownego i często bezplanowego rozwoju Gdyni. „Robotniczy Grabówek” powstał w rejonie „Wzgórza Dreszera” (występującego także pod nazwą „Wzgórze Ber-

czej, czyli miejskich domów mieszkalnych wzniesionych dla rodzin robotniczych pod koniec lat 20. i w latach 30. XX wieku. Charakter zabudowy oraz struktura społeczna mieszkańców Grabówka (także Leszczynek) z lat 40. lub 50. ubiegłego wieku nie różniły się zasadniczo od tych z okresu obejmującego lata 20. i 30. Dotrwały praktycznie w zupełnie niezmienionej formie do końca lat 80. XX wieku, a w sporych fragmentach stanowią dominujący element dzisiejszej przestrzeni miejskiej tej części Gdyni i to u progu drugiej dekady XXI wieku (!) (por. przytoczony wyżej fragment zapisu z posiedzenia KM PZPR, Ostrowski B. 1986 s.145-148, Skupowa J. 1999 s.63-64, Sokołowska M. 2006 s.230, 456 i 805, Sołtysik M. 1993 s.203 i 265, Sołtysik M. 2009 s.85-86, Tarkowska A. 2009 s.26-27). Zarówno w latach 50. jak i w okresie późniejszym dwupiętrowy budynek szkoły wybitnie kontrastował, a także współcześnie nadal kontrastuje ze swoim miejskim otoczeniem. Jest klasycznym przykładem swoście pojmowanego w latach 50. XX wieku kształtowania przestrzeni miejskiej.

Grabówek - lata 30. XX wieku



Podczas przerwy

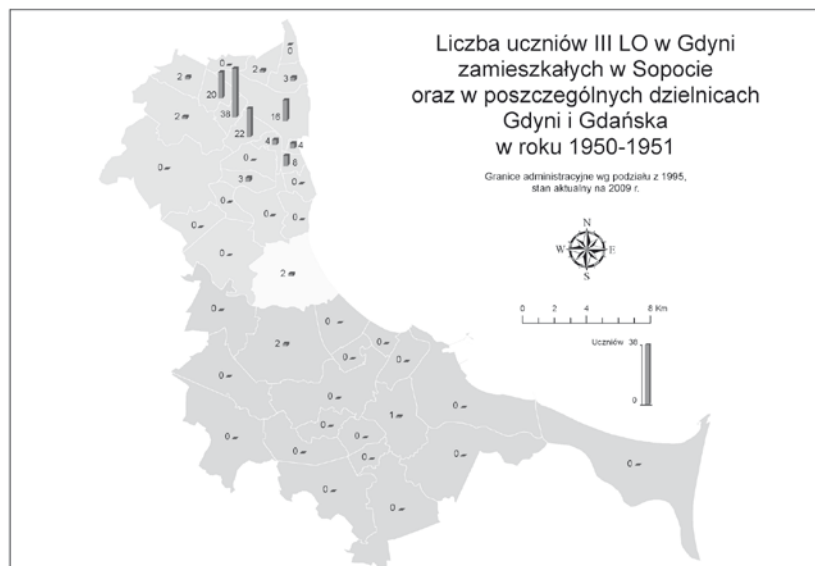
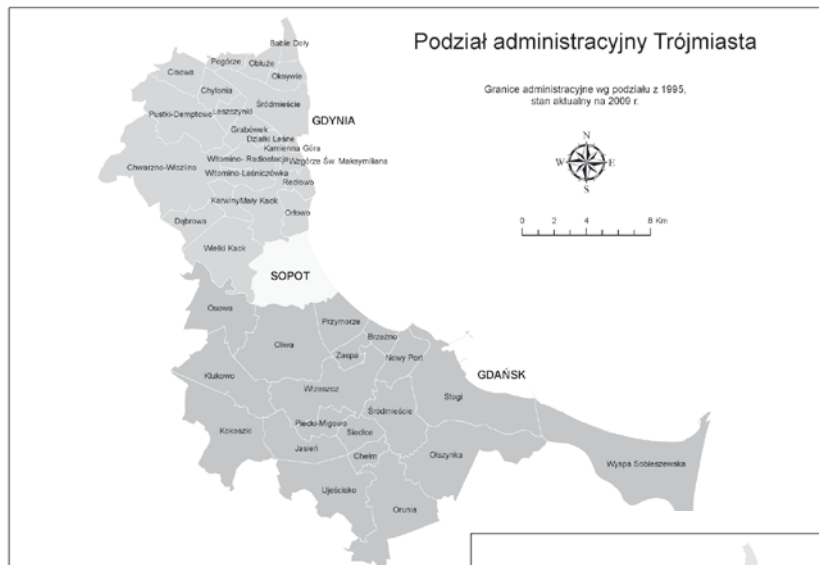


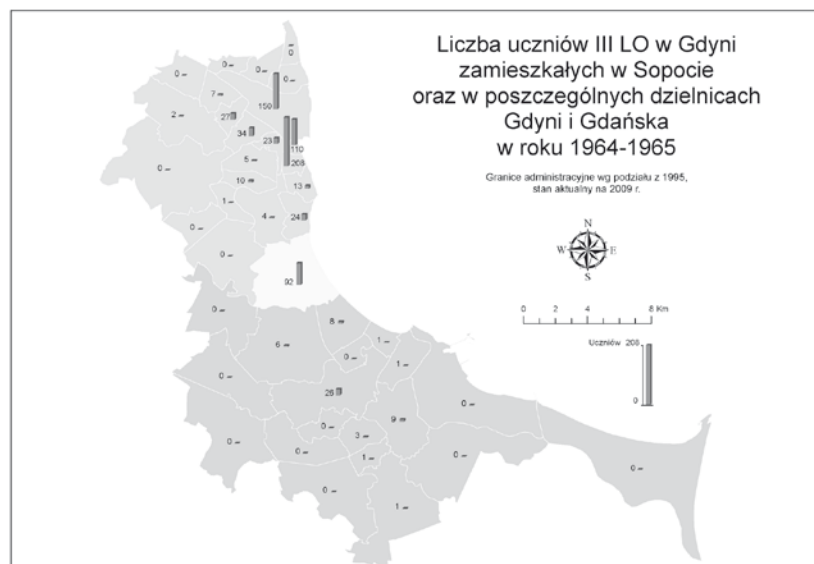
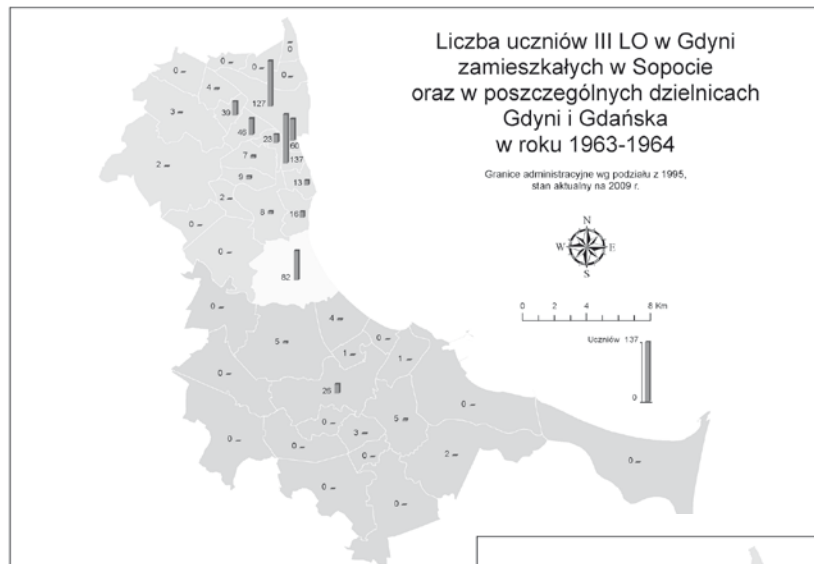
Oddziaływanie przestrzenne Liceum w latach 1950- 1964

Oferta edukacja liceum na Grabówku w latach 50. oraz na początku lat 60. ubiegłego wieku nie różniła się od tej realizowanej w każdym innym ogólniaku Gdyni oraz pozostałych miast aglomeracji gdańskiej. Na szczególne podkreślenie zasługują jednak sukcesy sportowe uczniów III LO zarówno w rozgrywkach na terenie Gdyni, jak i w zawodach o randze wojewódzkiej.

Podobnie jak w latach późniejszych, najważniejszym walorem edukacyjnej oferty Gdyńskiej Trójki byli jej znakomici nauczyciele. Grono najwybitniejszych postaci kadry pedagogicznej z „grabówkowego” okresu III LO tworzyli m.in.: Roman Czernecki (absolwent Liceum Krzemienieckiego, wybitny pedagog, dyrektor szkoły w latach: 1958-1962), Wanda Dworaczek (znakomita nauczycielka języka polskiego), Grażyna Pietrzak (świetna nauczycielka matematyki), Stanisław Potrac (doskonały nauczyciel wychowania fizycznego), Jadwiga Sokulska (znakomita romanistka), Daniela Spława-Neyman (absolwentka Liceum Krzemienieckiego, uczestniczka Powstania Warszawskiego, (wybitna polonistka), Zbigniew Szczuciński (świetny nauczyciel chemii), Eugeniusz Szeffel (znakomity pedagog, dyrektor szkoły w latach: 1953-1958) i wielu innych.

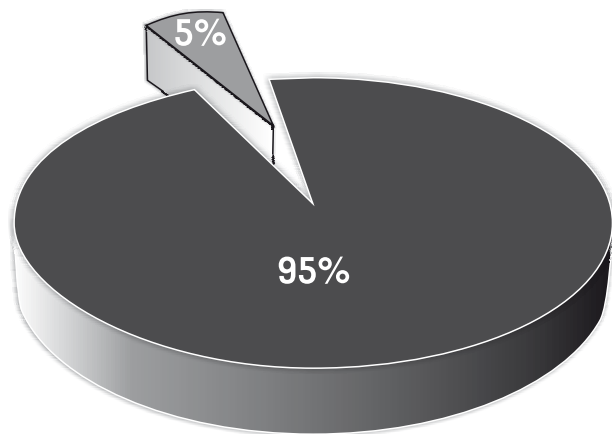
Z uwagi na standardową ofertę edukacyjną mimo znakomitego grona pedagogicznego oddziaływanie przestrzenne III LO w okresie 1950/51 – 1962/63 miało bardzo mały zasięg i ograniczało się praktycznie do obszaru Gdyni. W pierwszym roku szkolnym obok klas szkoły podstawowej były tylko 4 klasy licealne (dwie VIII, jedna IX i jedna X) liczące we wrześniu 1950 roku łącznie 152 uczniów, z których 20 zostało wykreślonych w ciągu roku z listy uczniów szkoły w większości przypadków z powodu zaprzestania nauki i podjęcia pracy zawodowej lub przeniesienia się do innych, głównie zawodowych, szkół. Większość licealistów została przeniesiona do nowej szkoły przy ulicy Sambora z różnych innych gdyńskich szkół ponadpodstawowych.





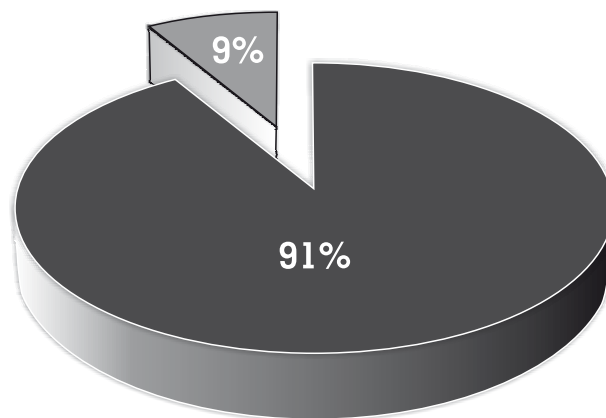
Biorąc pod uwagę miejsce stałego zameldowania, wg stanu z dn. 1 IX 1950 r., na 152 wpisanych na listę uczniów liceum tylko 13 było zameldowanych poza Gdynią, w tym m.in.: w Gdańsku 3, w Sopocie 2 i na Pogórzu leżącym wówczas poza granicami administracyjnymi Gdyni także 2 oraz w Rumi 1. Z pozostałych 139 uczniów większość zameldowana była w gdyńskich dzielnicach: Śródmieście, Chylonia i Grabówek. W kolejnych latach opisywanego okresu struktura pochodzenia geograficznego uczniów szkoły tylko w niewielkim stopniu odbiegała od tej z roku szkolnego 1950/1951. Procentowy udział uczniów zameldowanych na stałe poza ówczesnym obszarem Gdyni w latach 1950/51–1962/63 mieścił się w przedziale od 2 (lata: 1956–1958) do 9 (lata: 1950–1953). Średnia roczna liczba tych uczniów w tym okresie wyniosła 13,4 co daje nieco ponad 5% uczniów spoza Gdyni w średniej rocznej liczbie uczniów ogółem (288). Uczniowie spoza Gdyni z miejscowości znajdujących się w bliższym (Sopot, Pogórze, Rumia) lub nieco dalszym (Gdańsk, Wejherowo) sąsiedztwie Gdyni dojeżdżali do szkoły z miejsc swojego zamieszkania.

Rok szkolny 1961/62



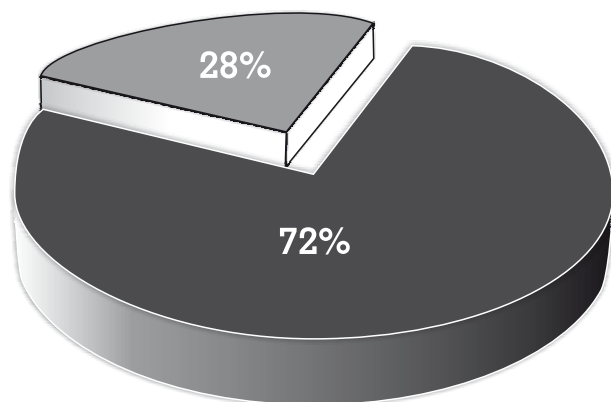
- uczniowie z Gdyni
- uczniowie spoza Gdyni

Rok szkolny 1950/51



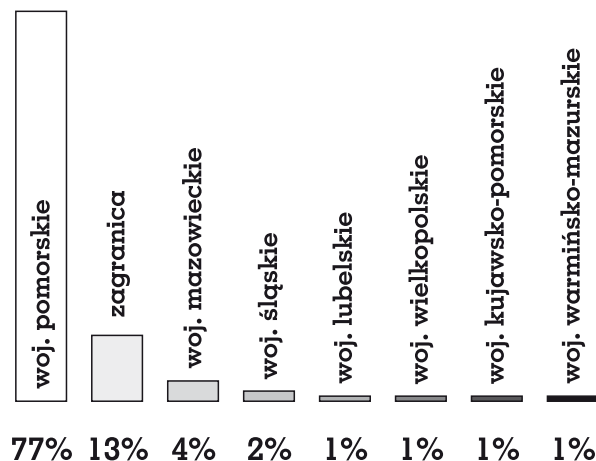
- uczniowie z Gdyni
- uczniowie spoza Gdyni

Rok szkolny 1963/64



- uczniowie z Gdyni
- uczniowie spoza Gdyni

Uczniowie spoza Gdyni rok szkolny 1963/64



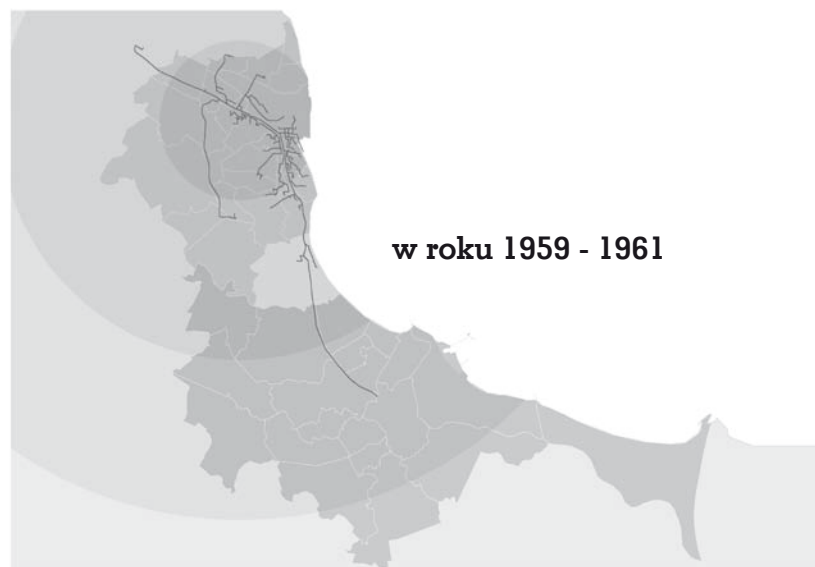
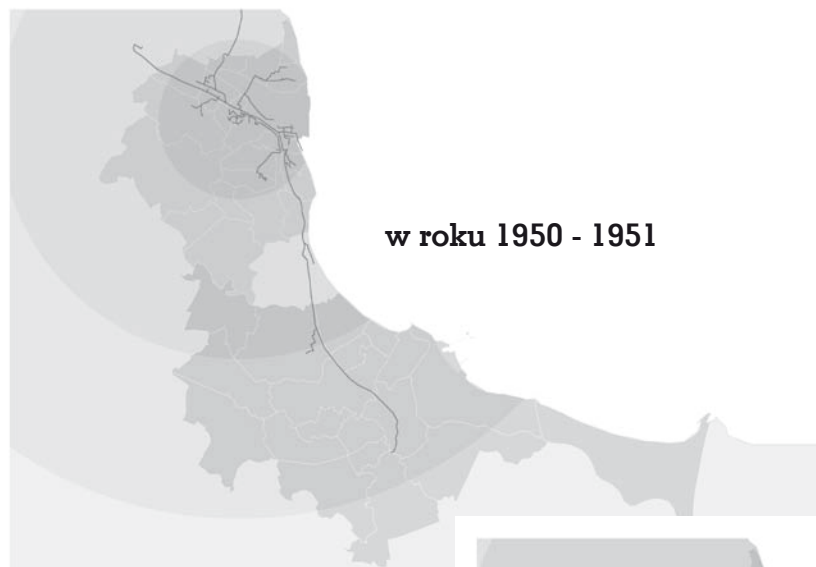
Natomiast uczniowie ze znacznie oddalonych od Gdyni miejscowości obecnego woj. pomorskiego (ówczesnego województwa gdańskiego) oraz spoza jego granic, mieszkali na terenie Gdyni najczęściej u swoich krewnych, rzadziej w bursach, internatach lub hotelach robotniczych, ewentualnie na stancjach (zameldowanie tymczasowe). Miejsca pochodzenia uczniów „z daleka” wynikały z ich powiązań rodzinnych z zamieszkałymi już wcześniej w Gdyni krewnymi, którzy w większości przybyli do miasta w latach tuż powojennych i 50. ubiegłego wieku. W całym okresie 1950/51 – 1962/63 najwięcej uczniów z miejscowości położonych poza granicami obecnego województwa pomorskiego wywodziło się z terenu obecnych województw: kujawsko-pomorskiego (7 uczniów), mazowieckiego (6), warmińsko-mazurskiego, dolnośląskiego, wielkopolskiego i zachodniopomorskiego (po 4). Z innych województw pod tym względem były reprezentowane: podlaskie (2), śląskie (2), lubelskie, lubuskie, łódzkie (po 1). W analizowanym przedziale czasu średni roczny udział opisywanej grupy uczniów

„z daleka” w ogólnej liczbie uczniów szkoły wyniósł 3%. Obecność na liście uczniów III LO w Gdyni osób spoza aglomeracji gdańskiej, a zwłaszcza osób „z daleka”, była skutkiem, i to raczej bardzo pobocznym, międzywojewódzkich przepływów ludności charakterystycznych dla Polski w latach 50. i 60. XX wieku (por. Narodowy Atlas Polski 1973-78, s. 48).

Biorąc pod uwagę znikomą liczbę uczniów spoza Gdyni, zarówno z obszaru ówczesnego województwa gdańskiego jak i spoza jego granic, a także liczbę absolwentów przystępujących do egzaminu maturalnego oraz podejmujących studia wyższe, trudno mówić o wojewódzkim lub regionalnym czy też zwłaszcza ponadwojewódzkim lub ponadregionalnym oddziaływaniu przestrzennym i znaczeniu edukacyjnym III Liceum Ogólnokształcącego w okresie 1950 – 1963. Było ono bardzo lokalne

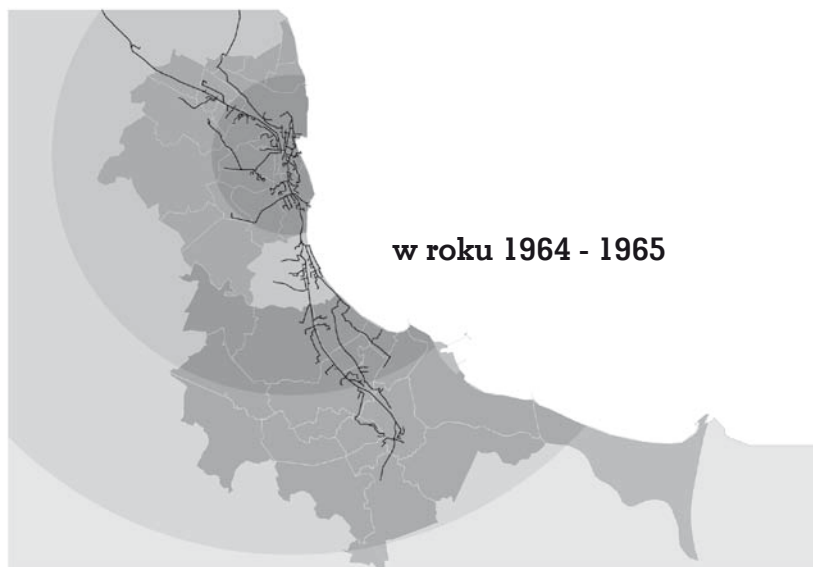
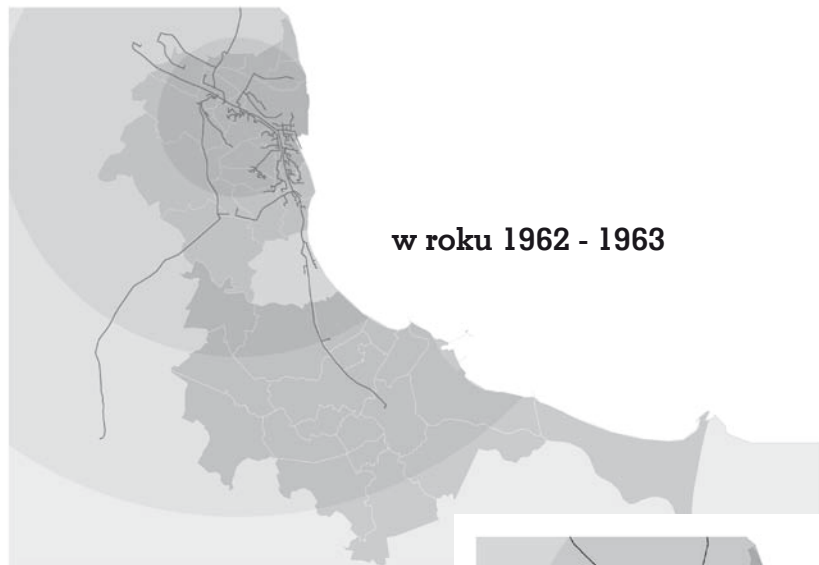


Drogi kołowe (najkrótsze) łączące III LO w Gdyni z miejscami stałego zameldowania licealistów na terenie Gdyni, Sopotu i Gdańska



Drogi kołowe wg danych z mapy topograficznej w skali 1:100 000 ZTSG WP, PPGK, WZK, Warszawa 1994, ISBN 83-7135-002-3
Granice administracyjne wg podziału z 1995, stan aktualny na 2009 r.

Drogi kołowe (najkrótsze) łączące III LO w Gdyni z miejscami stałego zameldowania licealistów na terenie Gdyni, Sopotu i Gdańska

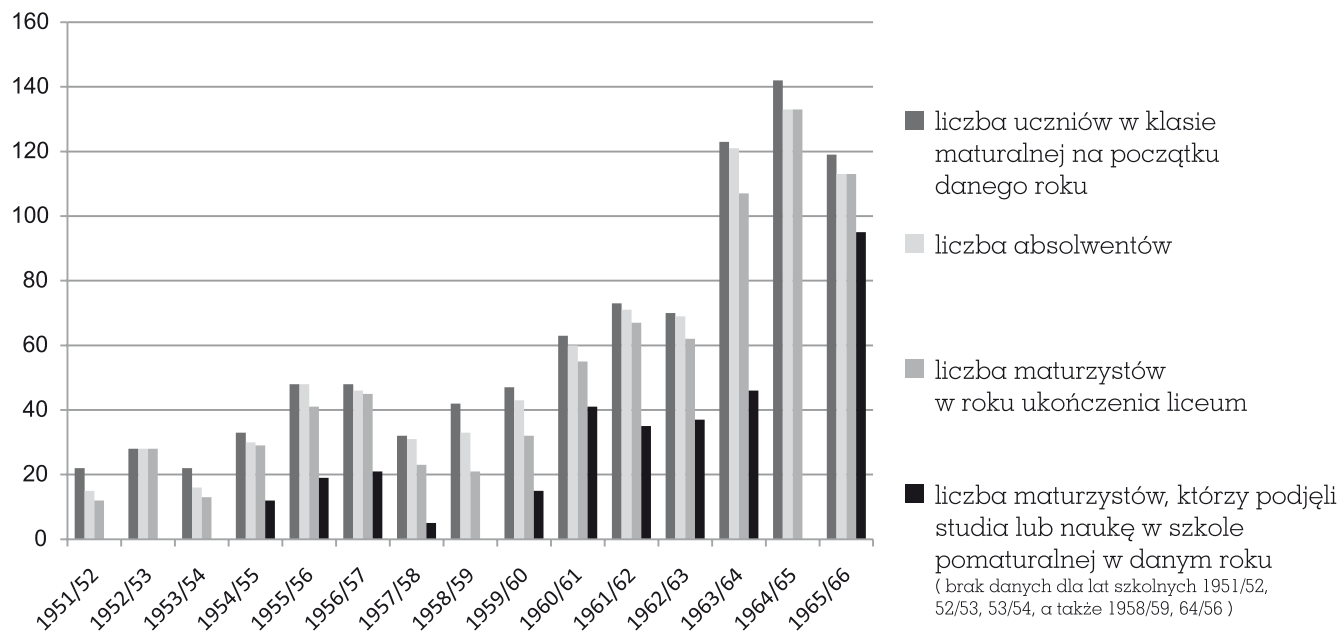


Drogi kołowe wg danych z mapy topograficznej w skali 1:100 000 ZTSG WP, PPGK, WZK, Warszawa 1994, ISBN 83-7135-002-3
Granice administracyjne wg podziału z 1995, stan aktualny na 2009 r.

Liczba absolwentów i maturzystów Liceum oraz ich rekrutacja na studia wyższe w latach 1952 - 1966

Pierwszy egzamin maturalny w historii III LO w Gdyni odbył się w czerwcu 1952 roku. Złożyło go 12 spośród 15 absolwentów klasy maturalnej, która na początku roku szkolnego 1951/1952 liczyła 22 uczniów. Tak więc, spośród wszystkich uczniów klasy maturalnej w ciągu całego roku szkolnego aż 32% spośród nich zostało skreślonych z listy! Generalnie, w całym rozpatrywanym okresie zwraca uwagę, zwłaszcza ze współczesnej perspektywy czasowej, stosunkowo duża, jak na liceum ogólnokształcące dla młodzieży, liczba licealistów, którzy przestawali być jego uczniami (w różnych klasach) w ciągu każdego roku szkolnego. Średnio dotyczyło to ok. 6% ogółu uczniów rocznie. Nie wszyscy spośród tych, którzy pozytywnie ukończyli swoją edukację licealną, zdawali egzamin dojrzałości, a następnie zdawali na studia wyższe lub podejmowali naukę w szkołach policealnych lub pomaturalnych. Ostatni rocznik młodzieży przyjętej do szkoły na ulicy Sambora 48 rozpoczął naukę w liceum w roku szkolnym 1962/63, a ukończył w roku szkolnym 1965/66 już w szkole na ulicy Dzierżyńskiego 27 (obecnie Legionów 27). Wobec tego zasadna jest analiza zmian ilości maturzystów III LO w Gdyni oraz absolwentów kontynuujących swoją edukację na studiach wyższych lub w szkołach policealnych albo pomaturalnych, które w zasadzie odpowiadają pierwszemu stopniowi współczesnych studiów wyższych (podział studiów na poziomy: pierwszy – licencjacki, drugi – magisterski oraz trzeci – doktorancki) w okresie obejmującym lata szkolne od 1951/1952 (pierwsi absolwenci i maturzyści III LO w Gdyni) do 1965/1966 (tylko w odniesieniu do ostatnich absolwentów i maturzystów III LO, którzy rozpoczęli naukę w budynku na ulicy Sambora 48). W badanym okresie niecałe 91% spośród 783 absolwentów, którzy rozpoczęli naukę w liceum na Grabówku , tj. 709, zdało egzamin maturalny. Niższy odsetek otrzymamy (85%), jeżeli odniesiemy liczbę absolwentów, którzy zdali maturę do liczby 828 uczniów, którzy rozpoczęli naukę w klasie maturalnej w danym roku szkolnym. Tylko ok. 40% absolwentów „z Grabówka” wg jednych źródeł (kroniki szkolne, dzienniki lekcyjne, księgi absolwentów) lub 50% w innych (wypełnione ankiety absolwentów szkoły z okazji obchodów 50-lecia III LO w Gdyni w 2000 roku) rozpoczęło naukę na studiach wyższych w roku otrzymania świadec-

twa dojrzałości. Rekordowy dla absolwentów III LO w Gdyni, którzy rozpoczęli naukę w budynku na Sambora 48, był pod tym względem rok 1965/66. Aż 85% spośród nich rozpoczęło studia wyższe, tj. 40 na 47 ogółem.



Dostępne dane (Księga Absolwentów III LO w Gdyni) dla kilku lat z omawianego okresu wskazują, że każdego roku średnio ok. 45% absolwentów-maturzystów „z Grabówka” rozpoczynało studia na uczelniach wyższych lub kontynuowało naukę w szkołach policealnych lub pomaturalnych. Ogółem wg ww źródeł (ww Księga) 266 absolwentów z Grabówka” podjęło studia w roku uzyskania matury. Uczelniami, które przyjęły na pierwszy rok studiów największą liczbę tych absolwentów III LO były: Politechnika Gdańska (co najmniej 16% ogółu przyjętych na studia absolwentów szkoły „z Grabówka”), Akademia Medyczna w Gdańsku (10%), Wyższa Szkoła Morska w Gdyni (9%) oraz Wyższa Szkoła Pedagogicz-

na w Gdańsku (9%) i Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Sopocie (8%). Z połączenia obu tych ostatnich uczelni powstał w roku 1970 Uniwersytet Gdański. Ponadto należy w tym zakresie wymienić uniwersytety w: Toruniu (6%), Poznaniu (3%), Warszawie (3%) i Wyższą Szkołę Rolniczą w Olsztynie (4%), a także uczelnie, w których podjęło naukę od 1 do 2 absolwentów, tj. uniwersytety w: Łodzi, Lublinie, Krakowie oraz Szkoła Rybołówstwa Morskiego w Szczecinie, wyższe szkoły oficerskie w: Radomiu i Jeleniej Górze, Wyższa Szkoła Sztuk Pięknych w Gdańsku, Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego w Gdańsku.



Przed szkołą



Studniówka rok 1961



ŚWIADECTWO DOJRZAŁOŚCI LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO



Adam Machalski
urodzony 1 lutego 1945 r.
w Gdyni powiat Gdynia
po ukończeniu nauki w Liceum
Ogólnokształcącym im. S. Żeromskiego
w Gdyni zdał egzamin dojrzałości

przed Państwową Komisją Egzaminacyjną, powołaną przez Kuratorium Okręgu
Szkolnego Gdańskiego w Gdańsku
pismem z dnia 7 maja 1953 nr KDE I-4-13a/3/53.

Świadectwo niniejsze uprawnia do ubiegania się o przyjęcie na studia w szko-
łach wyższych w myśl art. 45 ustępu 2 dnia 5 listopada 1953 r. o szkołach wyż-
szych (Dz. U. nr 63, poz. 336).

im. S. Żeromskiego Liceum Ogólnokształcące

w Gdyni
Gdynia, data 11 czerwca 1953 r.

Nr 325

CZŁONKOWIE PAŃSTWOWEJ
KOMISJI EGZAMINACYJNEJ

mgr M. Kłopot
mgr W. Kłopot
mgr J. Kłopot

PRZEWODNICZĄCY PAŃSTWOWEJ
KOMISJI EGZAMINACYJNEJ

(płacek)

mgr J. Kłopot



ŚWIADECTWO UKOŃCZENIA SZKOŁY PODSTAWOWEJ

Adam Stefan Machalski
urodzony 1 lutego 1945 r. w Gdyni
powiat Gdynia ukończył szkołę podstawową.

Świadectwo niniejsze wydano na podstawie decyzji Rady Pedagogicznej
z dnia 18 czerwca 1959 r.

Szkoła Podstawowa i Liceum Ogólnokształcące Nr 1
im. Gdynia

w Gdyni powiat Gdynia

Gdynia, dnia 20 czerwca 1959 r.

13



KIEROWNIK — DYREKTOR SZKOŁY
mgr J. Kłopot

celb. m. p.

Budowa nowej siedziby Liceum i utworzenie klas z wykładowym językiem angielskim w roku szkolnym 1963/64



Budowa Szkoły - 1961 rok

W lutym 1961 roku odbył się I Zjazd Absolwentów Szkoły z okazji 10-lecia istnienia III LO w Gdyni. Nadano wówczas szkole nazwę: III Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Żeromskiego (wg zapisów znajdujących się w szkolnej kronice). W roku 1962 nastąpił podział szkoły na liceum ogólnokształcące i szkołę podstawową, która została przeniesiona do budynku po Szkole Podstawowej nr 17 przy ulicy Czerwonych Kosynierów (obecnie i przed II Wojną Światową: ulica Morska) i otrzymała nazwę: Szkoła Podstawowa nr 29 w Gdyni. W efekcie obowiązującej wówczas w polskim systemie oświatowym zasadzie promowania wśród młodzieży

i wspierania w pierwszej kolejności rozwoju szkół zawodowych oraz techników od 1 września 1962 r. na mocy uchwały Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni do zajmowanej przez III Liceum Ogólnokształcące siedziby przeniesione zostało Technikum Chłodnicze, które zajęło parter i pierwsze piętro budynku przy ulicy Sambora pozostawiając dotychczasowemu gospodarzowi jedynie drugie piętro z 7 salami lekcyjnymi oraz tylko 3 gabinetami specjalistycznymi. Tak więc, w roku szkolnym 1962/63 warunki funkcjonowania liceum istotnie się pogorszyły, bowiem prawie 400 uczniów III Liceum Ogólnokształcącego dzieliło swój gmach z 720 uczniami Technikum Chłodniczego (Jastrzębski W. 1983 s.191, Kosakowski W. 2000 s.143 i 150).

Na przełomie lat 50. i 60. ubiegłego wieku zaczęło się przygotowywanie do kolejnej reformy polskiego systemu oświatowego. Zgodnie z obowiązującym ustrojem reforma szkolna została postanowiona na VII plenum KC PZPR, które odbyło się w dn. 20-21 stycznia 1961 r. w Warszawie. W uchwale plenum obok zapisów oddających bardzo trafnie „ducha epoki” tj. m.in. nakazu-jących pedagogom wpaja-janie młodzieży zasady moralności socjalistycznej oraz wychowywanie ludzi światłych, pracowitych i oddanych sprawie socjalizmu, znalazły się także i takie, które umożliwiały wprowadzanie eksperymentów pedagogicznych w szkołach ogólnokształcących, rozszerzenie nauczania przedmiotów matematyczno-przyrodniczych oraz udzielanie młodzieży uczącej się pomocy materialnej i organizowanie internatów i burs. W oparciu o uchwały i decyzje plenum KC PZPR Sejm PRL uchwalił dnia 15 lipca 1961 r. Ustawę o rozwoju systemu oświaty i wychowania. Ustawa stanowiła, że „całokształt nauczania i wychowania w szkołach i innych placówkach oświatowo-wychowawczych ma charakter świecki. Wszelkie te instytucje zakłada, prowadzi i utrzymuje państwo. Nauka w szkołach jest bezpłatna.” (Wołoszyn S. 1964 s.736). Przede wszystkim zaś likwidowała jednolitą 11-letnią szkołę ogólnokształcącą i wprowadzała w jej miejsce m.in. obowiązkową dla wszystkich 8-letnią szkołę podstawową oraz 4-letnie liceum, które miało zapewnić wykształcenie ogólne i politechniczne niezbędne do podjęcia studiów wyższych oraz przysposobienie do pracy zawodowej (Godlewski M. 1975, Kotarski K. 1973, Wołoszyn S. 1964).



Budowa szkoły - 1961 rok

Na podstawie ww ustawy w dn. 11 sierpnia 1961 r. zostało opublikowane, niezwykle ważne z punktu widzenia dalszego rozwoju III LO w Gdyni, zarządzenie nr SO3-3140/62 ministra oświaty w sprawie organizacji liceów ogólnokształcących z obcym językiem wykładowym. Zarządzenie to zezwalało na tworzenie oddzielnych klas w liceach ogólnokształcących lub oddzielnych liceów ogólnokształcących, w których wykładowym językiem byłby jeden z następujących języków: angielski, francuski, niemiecki lub rosyjski. Celem zakładania ww klas lub liceów miało być „zapewnienie warunków dla pogłębienia znajomości języka obcego przez młodzież liceów ogólnokształcących oraz przysporzenie gospodarce narodowej kadr z należyтым opanowaniem co najmniej jednego z powszechnie używanych języków obcych”. Decyzję w sprawie utworzenia liceum z obcym językiem wykładowym wydawał Minister Oświaty na wniosek właściwego kuratorium okręgu szkolnego (Dz.Urz.Min.



Budowa Szkoły - 1961 rok

Ośw. Nr 11, poz. 160). Z nauczania w języku wykładowym wyłączone zostały następujące przedmioty szkolne: język polski, drugi (niewykładowy) język obcy, historia, wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe. Oprócz wykładowego języka obcego, kolejnymi elementami istotnie wzbogacającymi, w porównaniu z innymi liceami ogólnokształcącymi, ofertę klas/liceów „wykładowych” były: zwiększona dwukrotnie liczba godzin pierwszego (wykładowego) języka obcego i możliwość podziału na grupy na lekcjach z określonych przedmiotów (np.: biologia, chemia, fizyka) przy mniejszej aniżeli w zwykłych liceach liczbie uczniów w klasie.

Kandydatów do klas z obcym językiem wykładowym, obok egzaminów pisemnych oraz ustnych z języka polskiego i matematyki, obowiązywał egzamin ustny z obcego języka wykładowego w zakresie programu nauczania języków obcych, przeznaczanego dla szkoły podstawowej (Załącznik do zarządzenia Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dn. 21.03.1972 nr SZI-0171-8/72).

Z dostępnych danych wynika, że w latach 60. XX w. powstało sześć szkół z obcym językiem wykładowym, w tym m.in. dwie z wykładowym językiem angielskim: jedna w Trójmieście, a druga w Warszawie w XXXIII Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika (na podstawie informacji od dyrektorów lub nauczycieli ówczesnych szkół z obcym jęz. wykładowym). Pierwsze na terenie Trójmiasta dwie klasy z wykładowym językiem angielskim zostały utworzone 1 września 1962 roku. Adresatami programu nauczania w tych klasach mieli być absolwenci szkół podstawowych z terenu całego Trójmiasta i miejscowości położonych w jego

bezpośrednim sąsiedztwie. Z uwagi na dogodnie położenie komunikacyjne na miejsce nauczania w ramach klas z wykładowym językiem angielskim wybrane zostało II Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Bieruta w Sopocie (obecnie także im. Bolesława Tytusa Chlebrego) usytuowane z jednej strony przy Alei Grunwaldzkiej będącej środkowym odcinkiem głównej drogi kołowej aglomeracji gdańskiej, a z drugiej strony położone w bezpośrednim sąsiedztwie stacji „trójmiejskiego metra” czyli Szybkiej Kolei Miejskiej łączącej miasta aglomeracji od Wejherowa po Gdańsk. Biorąc pod uwagę fakt, iż XXXIII LO w Warszawie wprowadziło nauczanie w języku angielskim w 1965 r. (Karpowicz T. 1999, s.50), należy stwierdzić,



Budowa szkoły - 1961 rok



Budowa Szkoły - 1961 rok

tyki), Jarosławę Stawicką-Nikiciuk (fizyka), Stefanię Krzyżańską (j.angielski), a w dalszych latach analizowanego okresu: Danutę Szewczyk (j.angielski) i Teresę Regent(geografia).

Na przełomie lat 50. i 60. ubiegłego stulecia, niezależnie od zachodzących zmian w całym polskim systemie oświatowym oraz ww przedsięwzięć podjętych przez pracowników Kuratorium Gdańskiego, nowy etap historii III LO w Gdyni zaczął się tworzyć także w gabinetach dowódcy Marynarki Wojennej – wiceadmirała Zdzisława Studzińskiego i jego zastępcy – komandora Gereona Grzeni-Romanowskiego. Wychodząc naprzeciw licznym prośbom żołnierzy zawodowych służącym w jednostkach wojskowych zlokalizowanych w małych miejscowościach i najczęściej bardzo odległych od miast mających na swoim terenie dobre szkoły ponadpodstawowe (w tzw. zielonych garnizonach), postanowili, z myślą

że z wykładowym językiem angielskim utworzone w liceum sopockim były pierwszymi tego typu klasami w Polsce, przeniesione w roku szkolnym 1963/1964 do Gdyńskiej Trójki na wiele lat stały się jej największym edukacyjnym kapitałem inwestycyjnym.

Orędownikiem utworzenia klas z wykładowym językiem angielskim w Trójmieście było ówczesne Kuratorium Gdańskiego Okręgu Szkolnego, w tym przede wszystkim wizytator Jerzy Dorant wspierany przez przyszłe legendy Gdyńskiej Trójki – znakomitych nauczycieli znających język angielski, w tym przede wszystkim: Czesława Poznańskiego (nauczyciela matema-

właśnie o dzieciach żołnierzy zawodowych z zielonych garnizonów, utworzyć liceum z internatem. „Chodziło nie tylko o dzieci oficerów, ale też kadry podoficerskiej i pracowników cywilnych garnizonów całego Wybrzeża... Zapadła więc decyzja dowództwa: młodzież przyjedzie do Gdyni, damy jej ogólniak z internatem. Skorzystano z tej szczęśliwej okoliczności, że I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka rzucił hasło: Tysiąc szkół na tysiąclecie ” (Daszczyński R., 2000, s. 17). Ówcześni członkowie ścisłego kierownictwa Marynarki Wojennej fakt utworzenia w Trójmieście klas z wykładowym językiem angielskim przypisują swojemu skutecznemu lobbowaniu w Ministerstwie Oświaty, a przede wszystkim w Sejmie. Z pewnością nie bez znaczenia było to, że Dowódca Marynarki Wojennej Zdzisław Studziński był w tym czasie posłem na Sejm i członkiem KC PZPR. Przedstawiciele Marynarki Wojennej lobbujący za wybudowaniem w Gdyni liceum z wykładowym językiem angielskim wychodzili z założenia, że w znacznej części uczniami takiego typu szkoły ponadpodstawowej będą dzieci cywilnych i wojskowych pracowników tego rodzaju wojsk oraz kadry inżynieryjno-technicznej i kierowniczej trójmiejskich portów oraz innych przedsiębiorstw gospodarki morskiej.

Po ukończeniu ogólniaka z wykładowym językiem angielskim oraz wyższych studiów, np. w Wyższej Szkole Marynarki Wojennej-WSMW w Gdyni lub Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni (obecnie Akademii Marynarki Wojennej) albo Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Sopocie (obecnie Uniwersytet Gdański), absolwenci III LO w Gdyni byłiby świetnymi kontynuatorami tradycji rodzinnych w zakresie służby w Marynarce Wojennej lub pracy w gospodarce morskiej. Polska Marynarka Wojenna była, mimo okresu „zimnej wojny”, jedynym rodzajem



Położenie kamienia węgielnego pod budowę szkoły

wojsk, który utrzymywał oficjalne, a nawet robocze kontakty z przedstawicielami marynarki wojennej państw-członków NATO (np. liczne wizyty i rewizyty okrętów wojennych). Językiem takich spotkań był angielski, a nie język rosyjski – urzędowy dla wojsk państw-członków Układu Warszawskiego. Poza tym z powodu obowiązującej doktryny wojskowej przyszła kadra oficerska studiująca w WSMW musiała znać język ówczesnego wroga. Podobnie w kontaktach przedstawiciele polskich firm gospodarki morskiej z partnerami z „krajów zachodnich” właśnie język angielski był w powszechnym użyciu. Zapewne w związku z tak mocno artykułowanym przez przedstawicieli pomorskiej oświaty i Marynarki Wojennej na różnych szczeblach władzy lokalnej i centralnej społecznym oraz środowiskowym zapotrzebowaniem na liceum ogólnokształcące z wykładowym językiem angielskim w Gdyni, w roku 1962 doszło do ukonstytuowania się SKBST MW czyli Społecznego Komitetu Budowy Szkoły Tysiąclecia Marynarki Wojennej, którego przewodniczącym został kmdr. Edward Skóra. Komitet wyodręb-

niono z powstałego jeszcze w 1956 r. Społecznego Komitetu Budowy Szkół Tysiąclecia Marynarki Wojennej. Przewodniczył temu Komitetowi zastępca ds. spraw politycznych dowódcy Marynarki Wojennej kmdr Gereon Grzenia-Romanowski, a jego zastępcą był kmdr. Edward Skóra. W ramach szeroko rozumianej przynależności do tego Komitetu oficerowie, podoficerowie, pracownicy cywilni Marynarki Wojennej zobowiązali się do tego, że przez 10 lat będą przekazywać 0,5% lub 1 % swoich pensji na rzecz nowych szkół budowanych w latach 1956 – 1966 dla uczczenia Jubileuszu 1000-lecia Państwa Polskiego (966-1966).



Budowa Szkoły - 1961 rok

Planowano, że na rzecz wybudowania nowej szkoły uda się zdobyć w ten sposób kwotę ok. 7-8 mln. złotych, która była jednak nie wystarczająca na realizację tego przedsięwzięcia. W związku z tym SKBST MW starał się także pozyskiwać pieniądze od mieszkańców Gdyni, którzy uczestniczyli w specjalnych festynach, konkursach lub loteriach bądź kupowali „cegiełki”, ze sprzedaży których cały dochód przeznaczano na rzecz realizacji budowy szkoły. To źródło pieniędzy także nie okazało się tak obfite, jak oczekiwano. Podjęto wiele nieudanych prób pozyskania sponsorów dla budowy nowej szkoły. Odmówiło wsparcia m.in. bardzo bogate wówczas przedsiębiorstwo - Polskie Linie

Oceaniczne z siedzibą w Gdyni. Warszawska centrala firmy nie wyraziła zgody na naruszenie bardzo pokaźnego już wówczas konta dewizowego PLO. Negatywnie do prośby SKBST MW o wsparcie finansowe odniosły się także górnośląskie kopalnie węgla kamiennego z uwagi na niechęć do pomysłu finansowania przez śląskie zakłady pracy budowy szkoły w Gdyni wyrażoną przez ówczesnego sekretarza KW PZPR w Katowicach Edwarda Gierka w bezpośredniej rozmowie z komandorem Edwardem Skórą. W końcu przewodniczącemu SKBST MW, który wykorzystał inteligentnie lokalne „górnictwo-hutnicze” i „śląsko-zagłębiowskie” animozje, udało się zjednać dla idei budowy nowej „tysiąclatki” bardzo bogatego sponsora - Zjednoczenie Hutnictwa Żelaza i Stali - ZHŻiS w Katowicach, które poprzez Hutnicze Przedsiębiorstwo Remontowe - HPR w Katowicach wsparło budowę finansowo (ok. .15 mln. złotych) i rzeczowo, głównie poprzez wyposażenie internatu, w zamian za możliwość wykorzystywania przez kolejne 25 lat internatu szkoły na kolonie letnie dla dzieci hutników (na podstawie ustnej informacji od Pana kmdra Edwarda Skóry). Dzięki temu co roku, aż do



Budowa Szkoły - 1961 rok



Budowa Szkoły - 1961 rok

mieckiego Wolnego Miasta Gdańska, tj. mały Sopot i zrujnowany Gdańsk – oba miasta zaludniane przez przybyszów z innych obszarów kraju, głównie ze wschodnich terenów II Rzeczypospolitej), największe możliwości finansowe i zarządcze, aby szybko podjąć się współrealizacji budowy nowej szkoły. Niezależnie od pracowników głównego wykonawcy inwestycji tj. Przedsiębiorstwa Budownictwa Wojskowego i Cywilnego „Wybrzeże” w Gdyni, bardzo wiele czasu na budowie przepracowali marynarze służby zasadniczej, podoficerowie i oficerowie Marynarki Wojennej, a także kilka roczników podchorążych z WSMW-Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej w Gdyni. Byli oni wykorzystywani głównie przy wykonywaniu prac ziemnych oraz w końcowej fazie budowy przy pracach wykończeniowych, w czasie wyposażania szkoły i porządkowania terenu wokół jej gmachu. Również uczniowie III LO, uczący się jeszcze w budynku na Grabówku we wrześniu i na początku października

początku lat 90. XX wieku, wakacje letnie w Gdyni spędzało od 800 do 1000 śląskich dzieci. Pomoc finansową w wysokości ponad 6 mln. złotych przekazały także władze Gdyni, które były bardzo zainteresowane budową nowej dużej szkoły z uwagi na niewystarczającą ilość szkół ponadpodstawowych w intensywnie rozwijającym się, także demograficznie, mieście. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na fakt, że stosunkowo mało zniszczona w czasie II wojny światowej Gdynia miała, spośród wszystkich miast rodzącej się właśnie nowej polskiej aglomeracji miejskiej – Trójmiasta (współtworzonego obok niej przez miasto dawnego zdecydowanie nie-

1963 roku zostali zaangażowani do prac porządkowych na terenie kończącej się budowy oraz przy przeprowadzce liceum z Sambora 48 na Dzierżyńskiego (Legionów) 27. Większość spośród obecnie rosnących wokół Ogólniaka drzew została zasadzona przez licealistów w 1962 roku. W sprawę wyposażenia w meble oraz pomoce naukowe potrzebne w liceum zaangażowało się Główne Kwatermistrzostwo Wojska Polskiego. Z uwagi na to można było wykorzystać możliwości produkcyjne gdyńskiej Stoczni Marynarki Wojennej oraz wielu warsztatów i zakładów podległych Marynarce Wojennej (Bandera 1963, Kowalik M. 1963 s.6, Kuczyński Cz. 1963 s. 3). Projekt nowej szkoły został wykonany przez odpowiednie służby Marynarki Wojennej. Pierwotnie miał on uwzględniać wszelkie najnowocześniejsze rozwiązania techniczne stosowane w budownictwie obiektów oświatowych w Szwecji, do której specjalnie w tej sprawie wysłany został podkomendny kmdra Edwarda Skóry.



Budowa Szkoły - 1962 rok

Na cały zespół zabudowy szkolnej (Kowalik M. 1963 s. 6) składały się: dwukondygnacyjny główny budynek liceum, mający trzy kondygnacje budynek internatu z węglową kotłownią oraz kuchnią i jadalnią (połączony ze szkołą w latach 70.) , a także przeznaczony dla kierownika internatu, palacza i woźnych jednopiętrowy osobno stojący budynek mieszkalny, który pod koniec lat 90. przez władze Gdyni został zabrany spod administracji szkoły. Wg ambitnych zamierzeń projektantów nowej siedziby III LO, miała to być najnowocześniejsza szkoła w Polsce i tak była przedstawiana w mediach (Cz. Rudzki 1963 s.3 , „Głos Wybrzeża” z dn.28.10.1963 s.1 i 2) W pierwotnych planach zamierzano na przykład, wzorem rozwiązań

zastosowanych w niektórych ówczesnych szkołach szwedzkich, wybudować dwufunkcyjną halę sportową, której części podłogi w zależności od potrzeb byłyby zsunięte na czas prowadzenia zajęć gimnastycznych i gier zespołowych lub rozsunięte, przez co ukazywałby się basen przeznaczony do nauki pływania. Niestety, mimo zebrania odpowiedniej ilości pieniędzy, tj. ponad 24 mln. ówczesnych złotych, niezrealizowano tego i wielu innych nowatorskich rozwiązań technicznych. Ówczesne władze zdecydowały w ramach akcji „potanienia i przyspieszenia budownictwa” o przeznaczeniu na budowę innych szkół „tysiąclatek” ponadstandardowej nadwyżki pieniędzy (kilka milionów złotych) zebranych z myślą o nowej siedzibie Gdyńskiej Trójki. Ogólnopolska akcja „potanienia budownictwa” zaowocowała m.in. wznoszeniem z przeznaczeniem dla rodzin robotniczych, zamiast normalnych domów mieszkalnych, licznych hotelowcopodobnych budynków o niskim standardzie ze wspólnymi łazienkami i kuchniami lub mieszkaniami z kuchniami bez okien. W przypadku nowobudowanej



Budowa Szkoły - 1961 rok

szkoły przejawiało się to nie tylko w postaci zmian projektu sali gimnastycznej, ale także zwężeniem korytarzy z planowanych 12 metrów szerokości do 6 metrów, a nawet 2. Architektura wewnętrzna gmachu szkoły – długi i niski budynek, długie i kręte korytarze z niejako dołączonymi do nich salami, także pogłębione piwnice pod szkołą – tak została ostatecznie zaprojektowana, aby na wypadek, gdyby będąca wówczas w szczytowym okresie rozwoju „zimna” wojna przerodziła się w „gorącą”, liceum mogło być szybko przekształcone np. w szpital wojskowy. W ramach akcji „oszczędności w budownictwie” towarzysze z KW

PZPR w Gdańsku zalecili także niebudowanie sali gimnastycznej oraz auli oraz korytarza łączącego internat ze szkołą. Aby zapobiec przeprowadzeniu chociaż części tych zamiarów, wmurowanie kamienia węgielnego rozpoczynające budowę szkoły, które odbyło się 27 marca 1962 roku, przebiegało w bardzo wąskim gdyńsko-marynarskim gronie i bez zbytniego rozgłosu. Ponadto kmdr Edward Skóra postanowił, aby kamień węgielny wmurowano w miejscu, gdzie miała powstać aula nie chciana przez „towarzyszy”. Dzięki tego typu zabiegom udało się w końcu wybudować szkołę i z aulą, i z salą gimnastyczną. Pierwotnie na miejsce budowy nowego liceum – jednej z tysiąca polskich szkół czyli tzw. „tysiąclatki” – wybrano parcele między torami kolejowymi a ulicą Władysława IV w miejscu gdzie obecnie znajduje się przedszkole. Liceum miało być kolejnym elementem wznoszonej wzdłuż tej ulicy zabudowy o funkcji edukacyjnej, którą tworzą obecnie Liceum Ogólnokształcące nr 10 (dawniej Studium Nauczycielskie, a wcześniej Liceum Pedagogiczne), Zespół Szkół Sportowych (liceum, gimnazjum , a wcześniej szkoła podstawowa) i ww przedszkole. Ostatecznie, miejscem budowy stał się teren wykupiony od prywatnych właścicieli przez władze Gdyni o powierzchni ok. 2400 m² usytuowany u podnóża środkowej części północnego stoku Kępy Redłowskiej i w odległości tylko ok. 400 m na zachód od Zatoki Gdańskiej.



Budowa Szkoły - 1962 rok

**Okolice terenu zajmowanego obecnie
przez III LO w Gdyni - lata 30. XX wieku**



**Okolice terenu zajmowanego obecnie
przez III LO w Gdyni - lata 30. XX wieku**





Budowa Szkoły - 1962 rok

zachodnią i północną część Kępy Redłowskiej. Od początku lat 50. ubiegłego stulecia, także w czasie budowy obecnej siedziby Gdyńskiej Trójki, Wzgórze nosiło imię Marcelego Nowotki – działacza komunistycznego, zaś przed 1939 rokiem ten fragment Gdyni nazywał się Wzgórzem Focha. W odróżnieniu od terenów otaczających pierwszą siedzibę III LO w Gdyni przy ulicy Sambora 48 (dzielnice: Grabówek, Leszczynki, Chylonia), to zarówno bezpośrednio jak i dalsze sąsiedztwo nowego budynku ogólniaka przy ul. Legionów 27 (dzielnice: Wzgórze Świętego Maksymiliana, Kamienna Góra, Śródmieście) cechował, a zwłaszcza cechuje obecnie, zdecydowanie wyższy standard zabudowy tworzonej przez wzniesione, głównie w latach powojennych, dwu- lub trójkondygnacyjne domy jednorodzinne i willowe oraz przedwojenne czteropiętrowe bloki mieszkalne z lat 30. i liczące 9 lub 10 pięter wieżowce wzniesione z tzw. wielkiej płyty w latach 70. XX wieku. Na przełomie lat 50. i 60. ubiegłego stulecia

Na współczesnym planie miasta teren należący do III LO w Gdyni wyznaczają ulice: od północy – al. Piłsudskiego (nazwa obecna i od 1931 r., a w czasach PRLu, w tym w latach 60., al. Czołgistów), od wschodu – ul. Tetmajera, od południa – ul. Partyzantów i od zachodu – ulica Legionów (nazwa obecna i przed 1939 r., a w latach 1949-1991, ul. Dzierżyńskiego), która jednocześnie jest ulicą adresową liceum, tj. Legionów 27 (Sokołowska M. 2006). Pod względem administracyjnym III LO w Gdyni znajduje się w północnej części dzielnicy Wzgórze Świętego Maksymiliana w bezpośrednim sąsiedztwie kolejnej Kamiennej Góry której zabudowa zajmuje południowo-

w obrębie ulic, które obecnie wyznaczają położenie Gdyńskiej Trójki mieściły się tylko 3 domy i jedno zabudowanie gospodarcze. Przy ulicy Legionów (Dzierżyńskiego) stała kamienica należąca do rodziny Langiewiczów. Z kolei przy ulicy Partyzantów znajdowała się willa, w której funkcjonował przed 1939 r. pierwszy gdyński szpital. Trzeci dom, najmniejszy z nich, przy ulicy Tetmajera stanowił własność rodziny Jeżów. Usytuowane u zbiegu ulic Partyzantów i Tetmajera gospodarstwo rolne należało do rodziny Belgrau. Większość placu przyszłej budowy na początku lat 60. była rozległym polem, na którym uprawiano głównie zboże, a jego właścicielami były znane gdyńskie rodziny Ogrodowiczów i Skwierczów Kosakowski W. 2000 , s. 101-102). Przy kupowaniu przez miasto (ówczesną Miejską Radę Narodową Gdyni), a następnie przekazywaniu ww terenów pod budowę nowej szkoły nie wykazano dostatecznej staranności i dlatego stosunki własnościowe tego fragmentu Gdyni, podobnie jak wielu innych części miasta, stały się z biegiem lat na tyle niejednoznaczne i skomplikowane (teren szkoły stanowiły m.in. parcele będące własnością Marynarki Wojennej , Gminy Gdynia, firmy w Sopocie, osób fizycznych...), że dopiero pod koniec lat 90. XX wieku, udało się jednoznacznie na podstawie prawa uzgodnić i ustalić ostatecznie, że jedynym właścicielem terenu zajmowanego przez III LO jest Gmina Gdynia. W związku z tym Gmina jako jedyny i niepodważalny właściciel mogła przekazać dopiero w roku 1999 dyrektorowi III LO w administrowanie teren szkoły, którą z mocy prawa zarządzał.



Budowa Szkoły - 1963 rok

Nowe miejskie otoczenie Gdyńskiej Trójki jest przez mieszkańców Gdyni także o wiele lepiej postrzegane aniżeli poprzednie. Podczas gdy pierwsze z wyżej wymienionych dzielnic zaliczane są do grupy brzydkich i złych lub najgorszych, to te drugie określane są jako ładne i dobre lub najlepsze (Sagan I. 1998 s.183-185, Szmytkowska M. 2008 s.183-186). Ma to także, w pewnym zakresie, przełożenie na średnie wartości nieruchomości w ww dzielnicach, które w przypadku gorszych z nich osiągają poziom od 2,6 do 3,6 tys. PLN za 1 m², a w odniesieniu do tych lepszych – od 3,6 do powyżej 5 tys. PLN za 1 m² (Szmytkowska M. 2008, s. 169 ; stan na luty 2006). Bryła nowego budynku III LO w Gdyni o wiele lepiej wkomponowała się w swoje miejskie otoczenie, aniżeli jego dotychczasowa siedziba na Grabówku.



Budowa Szkoły - 1963 rok

Liceum Ogólnokształcące na Grabówku, które miało zostać wprowadzone w mury nowego budynku posiadało już wprawdzie swoje imię – Stefana Żeromskiego, ale na początku 1963 na posiedzeniu SKBST MW postanowiono wystąpić do Ministerstwa Oświaty z propozycją jej zmiany. „Decyzja ta jest jak najbardziej słuszna. Pomnik Tysiąclecia wznoszony rękami marynarzy powinien mieć w swojej nazwie jakiś akcent wiążący się z Marynarką Wojenną i jej tradycjami” (Kuczyński Cz. 1963, s. 3). Były różne propozycje nowej nazwy dla III LO, np.: „Bitwy Oliwskiej”, „Kaprów”.... . Ostatecznie na skutek różnych zabiegów: formalnych – wystąpienie do Ministerstwa, mniej formalnych – ogło-

szenie konkursu łamach „Bandery” (tygodnik Marynarki Wojennej) lub zapraszanie odpowiednio dobranych przedstawicieli Ministerstwa Oświaty na wycieczki morskie, a także zdecydowanie nieformalnych – wakacyjna przejażdżka motorówką Marynarki Wojennej na trasie Gdynia – Hel wiceministra oświaty w towarzystwie „wybranego” grona przedstawicieli oddziału propagandy Marynarki Wojennej, wybrano nowe imię – Marynarki Wojennej, do którego, z uwagi na życzenie władz partyjnych (PZPR u schyłku „popaździernikowej odwilży politycznej” z 1956 roku) dodano skrót PRL. Imię to w 1990 roku zostało zamienione na Marynarki Wojennej RP. Nawiasem, należy zauważyć, iż w 1918 roku Naczelnik Państwa Polskiego Marszałek Józef Piłsudski wydając odpowiedni rozkaz utworzył, a wg współczesnej interpretacji odtworzył (por. m.in. oficjalne zaproszenia na uroczystości w dn .28.11.2009 r. związane z 91. odtworzenia, a nie utworzenia przez Marszałka tego rodzaju wojsk) Polską Marynarkę Wojenną, a więc dołączanie do nazwy rodzaju wojska – Marynarki Wojennej jakichkolwiek skrótów literowych – RP, a tym bardziej PRL – nie miało i nie ma właściwie żadnego historycznego uzasadnienia.



Budowa Szkoły - 1963 rok

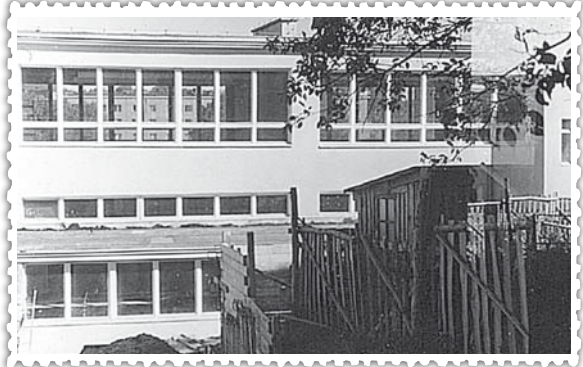
Wybudowana szkoła miała być gotowa do użytku 5 października 1963 (B. Jastrzębska 1963 s.16). Oficjalne otwarcie nowej Szkoły Tysiąclecia zaplanowane było na 12.10.1963 r czyli w 20. rocznicę utworzenia Ludowego Wojska Polskiego – LWP (propagandowe nagłośnienie więzi wojska ze społeczeństwem), ale ostatecznie uroczystość przekazania liceum Miejskiej Radzie Narodowej – MRN w Gdyni odbyło się 27 października z udziałem najwyższych władz wszystkich szczebli oraz PZPR: wiceministrowie: Oświaty i Obrony Narodowej, dowódca Marynarki Wojennej, przewodniczący: Prezydium WRN – Wojewódzkiej Rady Narodowej, Prezydium MRN, sekretarze KM PZPR... W otwarciu szkoły uczestniczyła także delegacja hutników i górników z dyrektorem generalnym ZHŻiS w Katowicach na czele. Uroczystość była szeroko opisywana w lokalnej prasie, m.in. w dzienniku – organie KW PZPR „Głos Wybrzeża” (nr 255/5280 z dn. 28.10.1963, s. 1-2), tygodniku „Bandera” (nr 44/351 z dn. 03.11.1963, s.3 i 10). Biorąc powyższe pod uwagę oraz dalsze dzieje szkoły, można przyjąć, że Gdyńska Trójka



Budowa Szkoły - 1963 rok

„od zawsze”, a przynajmniej od dawna , tj. od początku lat 60. XX wieku , bez względu na aktualnie obowiązujący w kraju ustrój społeczno-polityczny, miała generalnie dobry przekaz medialny czyli po prostu „dobrą prasę”, szerzej – „dobre wszystkie media”, a więc „PIAR” . W dniu uroczystego otwarcia nastąpiło także nadanie liceum nowego imienia o czym zaświadcza m.in. wisząca do dzisiaj przy wejściu głównym do III LO mosiężna tablica. Tak więc, pełna oficjalna nazwa szkoły od 27.10.1963 r. była następująca: III Liceum Ogólnokształcące im. Marynarki Wojennej PRL.

Budowa szkoły, pierwsza połowa 1963 roku



Otwarcie nowej siedziby szkoły 27 października 1963 roku



Otwarcie nowej siedziby szkoły 27 października 1963 roku



**Okolice terenu zajmowanego obecnie
przez III LO w Gdyni - lata 60. XX wieku**



O planach pedagogicznych i wychowawczych III LO w Gdyni, które miały być realizowane w miejscu nowej lokalizacji Liceum, ówczesny dyrektor szkoły – Kazimierz Pawlak wypowiadał się w sposób następujący: „...Będzie się u nas uczyło 700 dzieci, w żadnej jednak z klas liczba dzieci nie będzie przewyższała 40. Lekcje fizyki, chemii, botaniki będziemy przeprowadzali w gabinetach, w 20-osobowych grupach. W ten sposób nauczanie stanie się bardziej pogładowe. Zamierzamy także zaryzykować dwa eksperymenty pedagogiczne. W dwóch klasach, VIII i IX (dwie klasy VIII nowoprzyjęte w roku szkolnym 1963/64 do III LO w Gdyni oraz dwie klasy IX przyjęte w roku szkolnym 1962/63 do II LO w Sopocie – przyp. autora), wprowadzimy naukę w języku angielskim. Liczba godzin języka angielskiego zostanie zwiększona z 3 do 6 tygodniowo, a jednocześnie niektóre przedmioty, jak fizyka, matematyka, geografia, będą także przeprowadzane w tym języku. Oczywiście język nie będzie wtedy ośrodkiem zainteresowania. Nie można bowiem zapominać o tym, że na tych lekcjach dzieci muszą poznać przede wszystkim matematykę, geografię czy fizykę. Eksperymentu tego próbowaliśmy w zeszłym roku w Sopocie z doskonałymi rezultatami. Drugi eksperyment polegać będzie na utworzeniu z internatu i szkoły jednego ośrodka szkolno-wychowawczego. Internat będzie wówczas nie tylko hotelem dla dzieci, które mieszkają z dala od szkoły. Będzie czymś w rodzaju domu dziecka z pełną odpowiedzialnością wychowawczą. System ten stosowany jest szeroko w Związku Radzieckim ze znakomitymi efektami....” (B. Jastrzębska 1963, s.16).



Lekcja Chemii - 1964 rok

Klasy z wykładowym językiem angielskim miały zajęcia w wydzielonej części budynku szkoły. Podczas przerw n-le dyżurujący mieli pilnować, aby młodzież z klas „wykładowych” rozmawiała wyłącznie w języku angielskim.

W nowej siedzibie III Liceum Ogólnokształcącego im. Marynarki Wojennej PRL przy ulicy Dzierżyńskiego 27 (obecnie Legionów 27) 27 października 1963 roku (rok szkolny 1963/64) podjęło naukę 667 uczniów, którzy zaczęli edukację na poziomie licealnym



Przy tablicy - 1964 rok

konsekwencją realizacji „marynarsko-oświatowego” projektu budowy nowej siedziby III LO i stworzenia nowego typu klas, to przyjazd młodzieży z Paryża spowodowany został likwidacją liceum polskiego w Paryżu przez ówczesny rząd PRL.

w trzech różnych ogólniakach: III Liceum Ogólnokształcącym im. Stefana Żeromskiego w Gdyni-Grabówku (492 uczniów), II Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Bieruta w Sopocie (149 uczniów z klas z wykładowym językiem angielskim, tj. 80 z dwóch klas pierwszych i 69 uczniów z dwóch klas drugich), a także z Liceum Polskiego w Paryżu usytuowanym przy ulicy Lamandi (26 uczniów z Francji, Belgii oraz Szwajcarii umieszczonych w różnych klasach: VIII – 1, IX – 6, X – 14, XI – 5; w kolejnym roku szkolnym 1964/65 przyjętych zostało do klas VIII Gdyńskiej Trójki dwóch ostatnich uczniów z francuskojęzycznych krajów europejskich). O ile przyjęcie uczniów ze szkół z Grabówka i z Sopotu było

Przyjęcie do Gdynskiej Trójki uczniów z Polskiego Liceum w Paryżu w 1963 r

Polskie Liceum zostało założone w 1842 r. w Chatillon sous Bagneux przez polskich emigrantów, którzy osiedlili się we Francji po powstaniu listopadowym. Rok później placówka została przeniesiona do Paryża, najpierw w okolice Panteonu, następnie do dzielnicy Batignolles („Szkoła Batiniolska”). W 1870 r. zakupiono posesję przy ulicy Lamande 13-15 gdzie została przeniesiona szkoła. Do komitetu założycielskiego szkoły należeli m.in.: gen. Józef Dwernicki, Adam Mickiewicz, Joachim Lelewel, Seweryn Goszczyński, Ludwik Mierosławski, Józef Ignacy Kraszewski... Tablica wmurowana na podwórzu szkoły upamiętniała nazwiska jej uczniów poległych za wolność Polski i Francji w powstaniu 1863r., w wojnie francusko-pruskiej 1870 r. i w obu wojnach światowych. Na dziedzińcu szkoły znalazły swoje miejsce popiersia m.in.: Stanisława Konarskiego, Adama Mickiewicza, Seweryna Gałęziowskiego (wybitnego chirurga i działacza emigracyjnego wielce zasłużonego dla rozwoju placówki). Szkoła miała wysoki poziom i świetną opinię. Napoleon III dekretem z 8 kwietnia 1869 r. przyznał jej status instytucji użyteczności publicznej. W okresie międzywojennym placówka pełniła także funkcję bursy dla stypendystów z Polski studiujących w Paryżu. W okresie II wojny światowej szkoła funkcjonowała w południowej Francji w Viland-de-dens. W 1947 powstało przy ulicy Lamande Liceum Polskie, które działało właśnie do 1963 roku. W jego miejsce utworzono Szkolny Punkt Konsultacyjny oraz ognisko dla studentów polskich studiujących w Paryżu (powrót do funkcji przedwojennej



), które w 1981 r. przemianowano znowu na Szkołę Polską – Ecole Polonaise (na podstawie: informacji z książki Barbary Stetter-Stefańskiej „Paryż po polsku” zamieszczonych na <http://ecoledesbatignolles.free.fr/history.htm/> oraz opublikowanej w lokalnym dzienniku południowym „Wieczór Wybrzeża” z 02.09.1963 r. wypowiedzi Czesławy Pluty byłej uczennicy Liceum Polskiego w Paryżu).



Rząd polski „doceniając chlubną i wieloletnią tradycję szkoły polonijnej w Paryżu, uważał, iż nie była ona w stanie przygotować uczniów do studiów na wyższych uczelniach francuskich czy polskich oraz, że wychowując młodzież w duchu patriotyzmu i miłości do Polski Ludowej – nie nadążała jednak za postępem” („Głos Wybrzeża” z dn. 02.09.1963 nr 207/5234). Zamykając szkołę w Paryżu, rząd polski zobowiązał się do zapewnienia jej uczniom możliwości kontynuowania nauki w Polsce oraz odpowiednich warunków zamieszkania w okresie nauki. Początkowo nie było ustalone, w jakim liceum i w którym mieście uczniowie z paryskiej szkoły będą się uczyć. Roz-

patrywano kandydatury Wrocławia, Poznania, Jeleniej Góry, ale ostatecznie wybór padł na nowobudowane III LO w Gdyni. I tak 29.08.1963 r. w ambasadzie PRL miało miejsce uroczyste pożegnanie 27 ostatnich uczniów Liceum Polskiego w Paryżu. Większość przybyłych na spotkanie w ambasadzie wraz ze swoimi rodzicami uczniów była stałymi mieszkańcami miejscowości, najczęściej małych, położonych w różnych regionach Francji (m.in.: Szampania

– Troyes, Lotaryngia – Metz, Gujenna – Fumel, Owernia – Clermont-Ferrand, Ile de France – Paryż), troje mieszkało w Belgii (Liege i okolice), a jedna osoba w Szwajcarii (Genewa). Uczniowie pod opieką Ireny Hassine – nauczycielki języka francuskiego z liceum paryskiego przybyli do Trójmiasta 30.08.1963 r. samolotem z Paryża lub autokarami ze Szwajcarii i Belgii. Przez kilka dni cała grupa była witana oraz podejmowana przez przedstawicieli Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Marynarki Wojennej i kuratorium gdańskiego, a także władze Gdyni. Ich pobytowi i rozpoczęciu nauki w Gdyni nadano spory rozgłos medialny (Jastrzębska B. 1963, Kosycarz Z. 1963, Rudzki Cz. 1963, Głos Wybrzeża nr 207/5234/z dn. 02.09.1963). Do czasu zakończenia budowy internatu III LO zostali zakwaterowani w Młodzieżowym Domu Kultury w Gdyni (obecny budynek YMCA). Rozpoczęli naukę razem ze swoimi kolegami z Polski 03.09.1963 jeszcze w liceum na Grabówku. Większość z paryskich licealistów z uwagi na tradycje rodzinne oraz na to, że spędzali kilkakrotnie wakacje w Polsce, gł. na gdańskim wybrzeżu, świetnie znała język polski. Dla tych, którzy mieli z porozumiewaniem się w języku polskim kłopoty, szkoła zorganizowała dodatkowe lekcje języka ojczystego. Większość z nich została przyjęta do klas oznaczonych w planie literą „d”, gdzie obok języka rosyjskiego spośród języków obcych nauczany był właśnie język francuski. Czworo z nich rozpoczęło naukę w klasie XI, piętnastcioro w X, sześciu w IX i jeden uczeń w VIII. Kolejnych dwoje zostało przyjętych do klasy VIII czyli pierwszej licealnej w roku 1964/65. Jedna osoba została przyjęta do klasy X w roku szkolnym 1965/66. Łącznie 28. dzieci polskich emigrantów z Francji, Belgii i Szwajcarii pobierało naukę w III LO w Gdyni w latach 1963-1968. Bardzo różnie potoczyły się ich szkolne losy. Nazwiska czwórki z nich zostały wykreślone z listy uczniów Gdyńskiej Trójki: po kilku miesiącach nauki, po roku lub dwóch... . Kilkoro (6 lub 8 osób) z nich po ukończeniu liceum wróciło do rodzinnych domów i podjęło pracę. Większość kontynuowała naukę na uczelniach wyższych, w tym co najmniej: 5 osób na Politechnice Gdańskiej, 3 w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Sopocie, 2 w Akademii Medycznej w Gdańsku, 1 na Uniwersytecie Jagiellońskim, 2 na Uniwersytecie Warszawskim oraz 2 w Studium Języków Obcych w Warszawie.

CIĄG DALSZY NASTĄPI

Bibliografia:

- Bandera – Tygodnik Marynarki Wojennej nr 41 (348) z 12-13.10.1963, artykuł pt. Czynem uczcili żołnierskie święto,
- Daszczyński R., art. pt. Trójka wpływa na połów, / w:/ Gazeta Wyborcza, dziennik ogólnopolski, nr 119.3420 z dn. 23.05.2000, s.17-19
- Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty Nr 11, Warszawa 1962
- Gdynia. Atlas miasta, Forum 44 , Gdynia 1998
- Głos Wybrzeża, dziennik lokalny , art. pt. Dobre postępy w nauce to wkład młodzieży Wybrzeża w realizację zadań planu 6-letniego. Uroczysta inauguracja roku szkolnego w trójmieście , wydanie z dn. 02.09.1950 r., s. 2
- Głos Wybrzeża nr 207(52340, dziennik lokalny, art. pt. Spotkanie młodzieży polonijnej z Paryża z ojcami miasta Gdyni, wydanie z dn. 02.09.1963, s.2
- Głos Wybrzeża, dziennik lokalny, art. pt. Piękny dar Marynarki Wojennej i hutników. Szkoła Tysiąclecia w Gdyni oddana do użytku , nr 255 (5280) wydanie z dn. 28.10.1963 r., s. 1 i 2 .
- Godlewski M. , Krawcewicz St., Wujek T., Pedagogika, Państwowe Wydawnictwa Naukowe , Warszawa 1975
- Jastrzębski W. , Technikum Chłodnicze im. Prof. M.T. Hubera /w:/ Rocznik Gdyński nr 4,Towarzystwo Miłośników Gdyni, Gdynia 1983 , s.184-196
- Karpowicz T. , Księga pamiątkowa XXXIII Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Warszawie z okazji pięćdziesięciolecia Szkoły 1949-1999, Wydawca – XXXIII Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika, Warszawa 1999
- Kitowski S., Sokołowska M., Ulice Gdyni. O historii i patronach, Wydawca: Sławomir Kitowski, Gdynia 2001
- Kosakowski W. red. , 50 lat Gdyńskiej Trójki: 1950-2000.Kronika 50-lecia, Wydawca: III Liceum Ogólnokształcące im. Marynarki Wojennej RP, Gdynia 2000
- Kosycarz Zb., Młodzież Polonii francuskiej uczyć się będzie w Gdyni, Głos Wybrzeża z dn. 01.09.1963 , s.1
- Kotarski K., Praca szkoły w świetle przepisów, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1973,
- Kowalik M. , art. pt. Gorące dni na „Tysiąclatce“, /w:/ Bandera – Tygodnik Marynarki Wojennej nr 32 (339) z 11.08.1963 r., s.6
- Kuczyński Cz., art. pt. Obiekt naszych czasów stoi prawie pod dachem, /w:/ Bandera – Tygodnik Marynarki Wojennej nr 5 (312) z 03.02.1963 r., s. 3
- Małkowski K., Bedeker gdyński, Wydawnictwo Oskar, Gdańsk 2001
- Narodowy Atlas Polski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk 1973 – 1978

Orczyk A., Zarys historii szkolnictwa i myśli pedagogicznej, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2008

Ostrowski B., Grabówek, /w:/ Rocznik Gdynski nr 7, Towarzystwo Miłośników Gdyni, Gdynia 1986 , s.137-148

Przewoźniak M., Struktura środowiska przyrodniczego i ochrona przyrody, /w:/ Zespół miejski Gdyni. Przyroda-gospodarka-społeczeństwo, / red./ Piekarek-Jankowska H., Dutkowski M., Gdańskie Towarzystwo Naukowe, Wydawnictwo Gdańskie, Gdańsk 1998, s.13-38

Rudzki Cz., ...Im. Marynarki Wojennej PRL. Z uroczystości otwarcia Szkoły Tysiąclecia w Gdyni , /w:/ Bandera – Tygodnik Marynarki Wojennej nr 44 (351) z dn.03.11.1963, s. 3 i 10

Sagan I., Gdynia – miasto, miejsce, dom /w:/ Rocznik gdyński nr 13, Towarzystwo Miłośników Gdyni 1998, s.181-189

Sagan I., Percepcja i waloryzacja przestrzeni miejskiej Gdyni /w:/ Zespół miejski Gdyni. Przyroda-gospodarka-społeczeństwo, / red./ Piekarek-Jankowski H. , Dutkowski M., Gdańskie Towarzystwo Naukowe, Wydawnictwo Gdańskie, Gdańsk 1998b, s.193-208

Skupowa J., Czepczyński M., Relikty gdyńskich slumsów w przestrzeni miejskiej,/w:/ XI Konwersatorium wiedzy o mieście, /red./ Kaczmarek J., Katedra Geografii i Turyzmu Uniwersytetu Łódzkiego, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź 1999, s.63-67

Sokołowska M., Gdynia w gazetach przez 75 lat, Oficyna Verbi Causa, Gdynia 2001

Sokołowska M. / red. naczelna /, Greczniak-Filipp I., Kwiatkowska W. , Encyklopedia Gdyni, Oficyna Verbi Causa, Gdynia 2006

Sołtysik M., Gdynia – miasto dwudziestolecia międzywojennego.Urbanistyka i Architektura, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993

Sołtysik M., Modernizm w Europie. Modernizm w Gdyni. Architektura lat międzywojennych i jej ochrona, Urząd Miasta Gdyni, Gdynia 2009

Szmytkowska M., Przestrzeń społeczna miasta w okresie transformacji. Przypadek Gdyni. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2008

Szukałski J., Środowisko geograficzne Trójmiasta, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1974

Tarkowska A., Gdynia między wojnami. Opowieść o narodzinach i życiu miasta 1918-1939, Księża Młyn Dom Wydawniczy, Łódź 2009

Wendt J., Postawy polityczne mieszkańców Gdyni, /w:/ Zespół miejski Gdyni. Przyroda-gospodarka-społeczeństwo, / red./ Piekarek-Jankowska H. , Dutkowski M., Gdańskie Towarzystwo Naukowe, Wydawnictwo Gdańskie, Gdańsk 1998,s.227-233

Widernik M., Główne problemy gospodarczo-społeczne miasta Gdyni w latach 1926-1939, Gdańskie Towarzystwo Naukowe, Wydział I Nauk Społecznych i Humanistycznych, Seria Monografii nr 37, Gdańsk 1970

Wołoszyn S., Dzieje wychowania i myśli pedagogicznej w zarysie,Państwowe Wydawnictwo Naukowe , Warszawa 1964

Studniówka w nowej siedzibie szkoły

